Rok V. Wtorek dnia 22 października 1935 r. Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem. Nr. 243

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

PRENUMERATA: Miesięcznie z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową. — — Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — — Redakcja przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. P. Marji 32. Telefon 22-00. Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — — —

Biblioteka Uniwersytet Kraków

Przed decydującą batalją w Abisynji.

Ofensywa abisyńska na froncie południowym, włoska — na północy. Warunki pokojowe Mussoliniego. — Stanowisko Negusa. Odprężenie między Anglją a Francją i Anglją z Włochami.

Ostatnie wiadomości z frontu abisyńskiego są bardzo skąpe. Na froncie południowym, wobec roztopów, działania wojenne zostały prawie całkowicie wstrzymane. Zamiast Abisyńczyków wojnę prowadzą tu z Włochami choroby i owady. Żołnierze włoscy zapadają masowo na choroby tropikalne. W niektórych pułkach liczba chorych sięga połowy składu. Szpitale są przepełnione.

RZYM. Abisyński sztab generalny przygotowuje ofenzywę wzdłuż rzeki Juba i Uebi Scebeli. Kontratak abisyński, celem ponownego zdobycia Gerlogubi, został odparty przez lotników włoskich, którzy obrzucili nieprzyjacielskie kolumny marszowe bombami i wzięli je pod ogień karabinów maszynowych. — Miejscowość Goraghei, najważniejszy punkt węzłowy dla karawan w prowincji Ogaden, została przez Abisyńczyków silnie ufortyfikowana. Samoloty włoskie obrzuciły fortyfikacje abisyńskie bombami.

Nie było powstania.

ADDIS ABEBA. Rząd abisyński ogłosił komunikat, zaprzeczający wiadomościom ze źródeł włoskich o rzekomem wybuchu powstania w prowincji Godzam. Gubernator tej prowincji ras Imon na czele swych wojsk podąża obecnie na front północny.

Komunikat dodaje: „Włosi będą mogli wkrótce przekonać się o obecności tych wojsk na froncie".

Na froncie północnym w pobliżu granicy Sudanu do władz abisyńskich zgłosili się liczni dezerterzy włoscy.

Oficjalny komunikat, wydany w sprawie przejścia na stronę Włochów rasa Gugsy stwierdza, iż zdrajcy towarzyszyło zaledwie 152 żołnierzy.

Samoloty włoskie rozwijają ożywioną działalność w okolicy Makalle. Taktyka ich uległa zmianie. Nie rzucają obecnie bomb, lecz z nieznacznej wysokości ostrzeliwują z karabinów maszynowych oddziały abisyńskie.

Ras Sejum w dalszym ciągu koncentruje swe wojsko w południowej części prowincji Tigre.

Abisyńczycy w dalszym ciągu stosują taktykę walki podjazdowej.

Zakończenie koncentracji wojsk abisyńskich.

ADDIS ABEBA. Koncentracja wojsk abisyńskich na froncie północnym została zakończona. Siły abisyńskie łącznie z posiłkami nadeszłemi w tych dniach z Addis Abeby oraz z wiernymi oddziałami wojsk rasa Gugsy, które odmówiły przejścia na stronę włoską, wynoszą 350,000 żołnierzy.

Sztab generalny rasa Seyuma uzupełniony został kilku wybitnymi oficerami, którzy na czele posiłków przybyli w tych dniach z Addis Abeby.

RZYM. Prasa donosi, że po wcieleniu do szeregów pewnych klas poborowych z roczników 1911, 1912, 1913 i 1914 armja włoska liczy obecnie 1,200 tys. ludzi.

Włochy obejmują w posiadanie zdobyte tereny.

ASMARA. Dedżjak Gugsa, obejmując nadaną mu przez Włochy władzę rasa prowincji Tigre ogłosił odezwę do szczepów Tigre i Aganie.

Jednocześnie na placu w Adui, gdzie zazwyczaj władze abisyńskie sprawowały sądy, wywieszono zredagowaną w trzech językach: włoskim, narzeczu Tigre i narzeczu Amhari (urzędowy język abisyński) odezwę gen. de Bono:

„W imieniu J. K. M. Króla Włoch — głosi odezwa — obejmuję rządy kraju. Od dziś plemiona Tigre i Agame są pod sztandarem włoskim. Wraz z klerem winna starszyzna złożyć akt poddania się władzy włoskiej. Posiadający rangi wojskowe winni stawić się po rozkazy. — Wszelkie podatki, opłaty handlowe i grzywny są zniesione".

KAIR. Anglja w dalszym ciągu wzmacnia siły obronne zachodniej granicy Egiptu. Przez Marsmatruch przeszło w kierunku granicy 50 czołgów i samochodów pancernych. W kierunku granicy zachodniej ma odejść kilka oddziałów wojska.

Pomiędzy rządem egipskim a rezydentem brytyjskim toczą się rokowania w celu zacieśnienia stosunków pomiędzy obydwoma państwami.

Talar abisyński zwyżkuje.

ADDIS ABEBA. Kurs talara Marji Teresy, będącego jednostką monetarną w Abisynji, który w ostatnich czasach obniżył się, od kilku dni wykazuje tendencję zwyżkową, osiągając obecnie wartość 5 fr. 40 centimów. Główną przyczyną zwyżki jest duże zapotrzebowanie na talary ze strony eksporterów kawy i skór.

Rząd abisyński w dalszym ciągu stosuje bardzo surowe kary wobec spekulantów, usiłujących wywozić nielegalnie talary poza granice kraju. W Addis Abebie funt angielski kosztuje około 15 talarów, wówczas gdy w Londynie wartość jego nie przekroczyłaby 11 talarów.

Włosi używają gazów i kul dum-dum.

ADDIS ABEBA. Prezes amerykańskiej misji Czerwonego Krzyża w Abisynji dr. Robert Vockman, spisał formalny protokuł o użyciu przez Włochów gazów trujących oraz kul dum-dum podczas walki w prowincji Ogaden. — Protokuł został podpisany przez urzędników misji i korespondentów zagranicznych w Dżigdżiga.

Ofensywa włoska.

ASMARA. Wielka ofensywa włoska w Abisynji już rozpoczęła się.

Lewe skrzydło wojsk włoskich na odcinku północnym znajduje się w marszu na Makalle. Włoskie straże przednie zbliżyły się do miasta już na 30 klm. Prawe skrzydło pozostaje na zajętych pozycjach, prawdopodobnie w oczekiwaniu na atak Abisyńczyków, koncentrujących się pod dowództwem rasa Seyuma i rasa Kassa w sile kilkuset tysięcy żołnierzy.

Miasto Makalle będzie bronione przez Abisyńczyków z wielką zaciętością. Zdobycie Makalle może być o wiele trudniejsze, niż zdobycie Adui.

ASMARA. Instalacje elektryczne w Adi, Aksum i Adigrat zostały ukończone. Ubiegłej nocy trzy miasta poraz pierwszy w swej historji były oświetlone elektrycznością.

Odprężenie na froncie dyplomatycznym.

LONDYN. Francja dała odpowiedź zadawalającą na zapytania Anglji, jak postąpi w razie niesprowokowanego ataku włoskiego na flotę brytyjską. Wobec tego jest możliwe, że jeśli napięcie minie, Anglja wycofa kilka statków wojennych, wysłanych jako posiłki dla jej floty śródziemnomorskiej. Włochy są skłonne do rozmów na temat pokojowego kompromisu. Późnym wieczorem nadeszła tu wiadomość, sygnalizującą odprężenie na wszystkich frontach dyplomatycznych.

Odprężenie w stosunkach angielsko-włoskich jest wynikiem rozmów ambasadora brytyjskiego w Rzymie sir Erica Drummonda z Mussolinim.

Ambasador brytyjski zapewnił Mussoliniego, że rząd W. Brytanji niema zamiaru przedsięwziąć żadnej akcji w sprawie obecnego zatargu pomiędzy Włochami a Abisynją poza ramami postanowień, powziętych i zaleconych przez Ligę Narodów zgodnie z dyplomacjami Ligi oraz, że Anglja nie kieruje się w tej sprawie własnemi interesami.

Za przerwanie wojny

Mussolini żąda 1\3 terytorjum Abisynji.

PARYŻ. Ambasador włoski w Paryżu, Cerutti zakomunikował min. Lavalowi warunki, pod jakiemi rząd włoski zgodziłby się przerwać kroki wojenne w Abisynji.

Żądania Mussoliniego dadzą się ująć w trzech zasadniczych punktach:

1) Okupowana już w całości prowincja Tigre zostanie przyłączona do włoskiej Erytrei.

2) Prowincje, które przed 40 laty zostały przez cesarza Menelika zdobyte i wcielone do Abisynji (Ogaden, Danakil i Harrar) zostaną Włochom oddane przez Ligę Narodów na zasadzie art. 22 par. 5 punktu w charakterze krajów, będących pod mandatem (podobnie jak Kamerun, Togo, Tanganika).

3) Z reszty państwa stworzone ma być condominium pod Ligą Narodów z uwzględnieniem włoskich interesów gospodarczych i włoskich postulatów bezpieczeństwa.

Wątpliwe jest, czy powyższe propozycje będą mogły być przyjęte przez Ligę Narodów.

Dopóki Włosi są na ziemi abisyńskiej...

BERLIN. — Cesarz Abisynji udzielił korespondentowi „Volkischer Beobachter" wywiadu, w którym podkreślił, że dopóki najmniejszy choćby skrawek ziemi abisyńskiej jest w rękach Włoch, nie będzie prowadził żadnych rokowań. Jak donoszą, Włosi zajęli dotychczas 4.000 km. kw. Abisynji.

Droga tymczasowa z Aduy obecnie przedłużona została do Aksum. Włosi wywiercili na zdobytych terenach 120 studni artezyjskich, przy których czuwają straże.

RZYM. — Gen. de Bono wydał dekret, mocą którego znosi się niewolnictwo na terenach, zajętych przez Włochy, oraz zarządza się natychmiastowe zwrócenie wolności niewolnikom.

LONDYN. — Pierwszy transport amunicji z Europy, składający się z 7 miljonów nabojów, minął już Somalję francuską i znajduje się w drodze do Dżidżiga.

Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

WARSZAWA. Rektorat uniwersytetu Józefa Piłsudskiego podaje do wiadomości, że obecna nazwa uniwersytetu, nadana dekretem P. Prezydenta R. P. z dnia 26 sierpnia 1935 r. brzmi: „Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie", a nie jak często podawano: „im. Józefa Piłsudskiego" lub „im. Marszałka Józefa Piłsudskiego".

Niesłychana prowokacja czeska.

MOR. OSTRAWA. Urząd prokuratorski doręczył uwięzionemu przed kilku tygodniami harcerzowi polskiemu Janowi Delongowi akt oskarżenia, który zarzuca podsądnemu, iż:

1) połączył się z organizacjami „Legjon Młodych", „Związek Niepodległościowców Śląska", „Związek Legjonistów Polskich" i „Związek Powstańców Śląskich", celem spisku przeciwko Republice.

2) czynem z dnia 28 lipca 1935 r. (manifestacja w polskim Cieszynie przeciwko prześladowaniom Polaków na Śląsku nad Olzą) spowodował zagrożenie życia, zdrowia i bezpieczeństwa ludzi i cudzego mienia.

Na rozprawę powołanych ma być, jako świadkowie oskarżenia 10 czeskich żandarmów, konfidentów policyjnych i strażników granicznych.

Adwokat oskarżonego wniósł przeciwko aktowi oskarżenia sprzeciw.

Bojkot filmów czeskich.

LWÓW. Zarząd Zw. Teatrów Swietlnych we Lwowie uchwalił na znak protestu przeciwko prześladowaniu mniejszości polskiej w Czechosłowacji, bojkot filmów produkcji czeskiej.

Uchwała obowiązuje wszystkie trzy województwa południowo wschodnie.

Znów germanizują nazwy polskie w Opolskiem.

BERLIN. Gminę Wieszowa w pow. bytomskim przemianowano urzędowo na Ransdorf. Gminy: Chrościce w powiecie opolskim, dotychczas noszącą urzędową nazwę Chroszuetz — na Rutenau, gminę Brzezina w pow. strzeleckim dotychczas nazywaną Bresina — nazwano Nieder-Birken.

Akcja japońska w północnych Chinach.

SZANGHAJ. Wojska japońskie w północnych Chinach otrzymały rozkaz oczyszczenia terytorjum z wojsk chińskich oraz ewakuacji następujących miast: Huane, Szan-Dun, Szan-Si i Czahar,

W ten sposób stopniowo odrywane będą północne prowincje od Chin centralnych.

Gen. Okamura utworzył specjalną organizację, mającą na celu ekonomiczne zjednoczenie z północnemi Chinami.

W 122-gą rocznicę śmierci ks. Józefa Poniatowskiego.

LIPSK. W 122 gą rocznicę śmierci ks. Józefa Poniatowskiego Polonja polska w Lipsku tradycyjnym zwyczajem zebrała się pod pomnikiem, gdzie konsul Rzplitej Czudowski wygłosił do zebranych przemówienie. U stóp pomnika złożone zostały wieńce i kwiaty. Przed pomnikiem straż honorową pełnili harcerze i harcerki polskie, trzymając w rękach płonące pochodnie.

Zmiany na wyższych stanowiskach.

WARSZAWA. — W kołach politycznych krążą pogłoski, że w niedługim czasie mogą nastąpić zmiany wśród wyższych stanowisk w resortach gospodarczych. M. in. mówi się o możliwości skasowania podsekretarjatu stanu w Ministerstwie Skarbu, które to stanowisko piastował p. Werner, a któremu podlegały monopole państwowe.

Pozatem mówi się o możliwości powołania na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu jednego z b. wiceministrów tego resortu. Pod opieką nowego podsekretarza znajdowałyby się sprawy budżetowe państwa.

120 domów w Warszawie na licytacji.

WARSZAWA. Spowodu długów wobec Tow. Kredytowego sprzedane będą w ciągu listopada i grudnia niektóre kamienice warszawskie, wśród których znajduje się również kilka nieruchomości zabytkowych między innemi znana historyczna posesja na Dziekance.

Ogółem sprzedanych będzie na licytacji 120 domów za zobowiązania w wysokości 20 milj. zł.

Uchwały gabinetu Rzeszy.

BERLIN. — Gabinet Rzeszy uchwalił onegdaj szereg ustaw:

1) Ustawę o bankach państwowych, na mocy której dla prowadzenia jednolitej polityki kredytowej nadzór nad bankami państwowemi przechodzi z rządów krajów do rządu Rzeszy.

2) ustawę o ochronie zdrowia dziedzicznego narodu niemieckiego. Dla uniemożliwienia niepożądanych ze względów zdrowotnych związków małżeńskich wprowadza się szereg zakazów zawierania małżeństw w niektórych wypadkach.

3) ustawę o utworzeniu korpusu inżynierów lotnictwa wojskowego.

Wybory uzupełniające do senatu francuskiego.

PARYŻ. W niedzielę odbyły się wybory dodatkowe do senatu, celem wyboru 107 senatorów w 32 departamentach na 89.

Wybory te nie przyniosły żadnych przesunięć, któreby mogły zaważyć na kursie politycznym.

Główna walka rozegrała się w Paryżu, gdzie lista frontu ludowego stanęła do walki z listą republikańską.

Senatorem wybrany został m. in. premjer Laval.

Śnieg w Tatrach.

ZAKOPANE. Po nagłem oziębieniu, które nastąpiło w piątek popołudniu, w nocy z piątku na sobotę spadł w Tatrach obfity śnieg, który już po raz trzeci tej jesieni okrywa je białą szatą.

Kino „EDEN" Aleja 12

Dziś i dni następnych

najnowszy film polski!!

Tryskająca prawdziwym humorem! Wywołująca kadry śmiechu

Trzymająca w bezustannym napięciu!

pełna niefrasobliwego dowcipu muzyczna komedja polska p. t.

Nie miała baba kłopotu..

W rolach głównych:

Gilewska — Walter — Lewański

Znicz — Zarembina — Sielańsk

Zawadzka — Zacharewicz i inni

Nad program: Dodatki dźwiękowe

Ziemia z pól cecorskich, z wybrzeża i lotnisk na kopiec Marszałka.

KRAKOW. Wczoraj odbył się w Krakowie I ogólnopolski zjezd Ligi Morskiej i Kolonjalnej, na który przybyło około 6 tys. uczestników. Po nabożeństwie ruszył pochód trasą konduktu pogrzebowego przez miasto na Wawel, gdzie delegaci Ligi złożyli na trumnie Marszałka Piłsudskiego srebrny wieniec. Następnie pochód udał się na Sowiniec, gdzie złożono ziemię z pól cecorskich i z wybrzeża morskiego.

Na lotnisku krakowskiem odbyła się staraniem LOPP. uroczystość złożenia ziemi z 40 lotnisk polskich do srebrnej urny, którą następnie zawieziono na Sowiniec. W uroczystości wzięli udział delegaci polsko cudzoziemskich stowarzyszeń, m. in. hr. Eryk Post, specjalny wysłannik króla szwedzkiego, który przywiózł urnę z ziemią szwedzką.

BUDAPESZT. Dn. 28 b. m. wyjedzie do Krakowa delegacja Federacji stowarzyszeń węgiersko-polskich na Węgrzech celem zawiezienia ziemi z wszystkich komitetów węgierskich na kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Hołd pamięci min. Pierackiego.

Uroczystości pogrzebowe w Nowym Sączu.

NOWY SĄCZ. Sobotnie uroczystości przeniesienia trumny ministra spraw wewnętrznych ś. p. generała Bronisława Pierackiego do grobowca na starym cmentarzu były podniosłą manifestacją uczczenia pamięci zasłużonego bojownika o wolność i męża stanu.

W uroczystości wzięły udział olbrzymie tłumy miejscowej ludności. O godz. 8 rano przybył do Nowego Sącza pociąg specjalny, wiozący przedstawicieli władz i liczne delegacje, m. in. przybyli pp. ministrowie: Raczkiewicz, Kasprzycki, Butkiewicz, kierownik ministerstwa oświaty Chyliński.

Metalowa trumna ze zwłokami ś. p. gen. Pierackiego została w piątek wieczorem przeniesiona z tymczasowego grobowca do kaplicy na starym cmentarzu.

Obok katafalku ustawiła się delegacja „Czwartaków", w którym to pułku śp. Bronisław Pieracki odbywał kampanję legjonową. Za katafalkiem zajęła miejsce najbliższa rodzina śp. ministra Pierackiego, staruszka matka i dwaj bracia.

O godz. 9.30 przybył do kaplicy prezes rady ministrów Marjan Zyndram-Kościałkowski.

Następnie odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego domu strzeleckiego im. Bronisława Pierackiego.

Posiedzenie Sejmu w czwartek.

Pełnomocnictwa dla Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Pierwsze posiedzenie Sejmu otwartej w dniu 18 sesji nadzwyczajnej wyznaczone zostało przez marszałka Cara na czwartek, 24 bm.

Przedłożony Sejmowi projekt ustawy o pełnomocnictwach dla P. Prezydenta Rzplitej upoważnia P. Prezydenta do wydawania do 15 stycznia 1936 r. dekretów w zakresie spraw gospodarczych i finansowych, z wyjątkiem systemu monetarnego, który nie może być zmieniony, albowiem stałość waluty jest nienaruszalną zasadą polityki Państwa.

Polska odpowiada na zarządzenia czeskie

przeciw konsulowi polskiemu.

WARSZAWA. Rząd czechosłowacki uniemożliwia polskim konsulom w Morawskiej Ostrawie wykonywanie ich czynności urzędowych, w zakres których wchodzi też czuwanie nad wykonywaniem przez władze czeskie postanowień umów zawartych między Polską a Czechosłowacją, gwarantujących ludności polskiej w Czechosłowacji należne jej prawa.

Strona czeska, dążąc metodycznie do likwidacji polskości w Czechosłowacji, usiłuje pozbywać się z terenu niewygodnych dla Czechów miarodajnych świadków akcji czechizacyjnej. Wobec konsulów polskich stosuje się przeto niepraktykowane w stosunkach międzynarodowych tendencyjne ataki prasowe pełne nieprawdziwych insynuacyj i wywołuje wybryki organów administracyjnych, mając na celu sprowokowanie incydentów. System ten, znajdujący punkt kulminacyjny w niejednokrotnem odmówieniu exequatur konsulom R.P. w Morawskiej Ostrawie, wyraził się ostatnio nawet w cofnięciu exequatur konsulowi R. P. p. Aleksandrowi Klotzowi. Wbrew zwyczajom międzynarodowym powszechnie przyjętym między państwami kulturalnemi, cofnięcie to nastąpiło bez uprzedniego zwrócenia się z prośbą o odwołanie i bez przedłożenia i przedyskutowania ze stroną polską ewentualnych motywów tego niezwykle rzadkiego w stosunkach międzynarodowych aktu. W wytworzonej w ten sposób przez stronę czechosłowacką sytuacji zostało cofnięte w dniu 18 b.m. exequatur dr. J. Doleżałowi — konsulowi Czechosłowacji w Poznaniu i dr. A. Maixnerowi — konsulowi Czechosłowacji w Krakowie.

Olbrzymia afera korupcyjna

grozi Hiszpanji nowym wstrząsem.

MADRYT. Prezydent republiki hiszpańskiej otrzymał skargę od pewnego obywetela holenderskiego, który komunikuje, że w roku 1934 stracił szereg wielkich sum spowodu wysoko postawionych osób rządu premjera Sampera. Każda z tych sum przedstawia 100.000 florenów holenderskich.

Prezydent Alcara Zamorra przekazał sprawę rządowi, a rada ministrów oddała ją prokuratorowi generalnemu.

Żaden z obecnych ministrów nie jest—o ile dotąd wiadomo — zamieszany w tą sprawę, lecz tylko dwóch krewnych ministrów, a nadto jeden sekretarz osobisty ministra, jeden z najwyższych dygnitarzy rządu w Barcelonie, jeden z najwybitniejszych parlamentarzystów z Walencji (wszyscy z partji politycznej radykalnej), wreszcie znany bokser Schmelling

Sprawa dotyczy koncesji na ruletkę. Grupa holenderska opłaciła szereg łapówek, ale koncesji nie otrzymała i żąda obecnie zwrotu pieniędzy.

Jest pewnem, że we wtorek ustąpi dwóch lub trzech ministrów (dwaj radykali) spowodu tej afery, a trzeci minister spraw zagranicznych Lerroux,

Premjer Chaepa Prieta i Gilies Robles zdecydowali zreferować całą sprawę parlamentowi, który zbiera się jutro. Jest prawdopodobnem, że rząd będzie tworzył Chaepa Prieta, o ile prezydent Zamorra nie zdecyduje rozwiązania parlamentu.

W całej Hiszpanji panuje wielkie zdenerwowanie.

Poseł na czele spisku na prezydenta Turcji.

STAMBUŁ. Zgromadzenie narodowe w Ankarze powzięło jednogłośnie uchwałę o wydaniu sądom posła Ursavasa z Urfy, który stoi pod zarzutem ułatwienia spiskowcom z Syrji przekroczenia granicy. Wobec tego Ursavas został aresztowany

Jak ustaliło dotychczasowe dochodzenie, spiskowcy byli uzbrojeni w bomby i pistolety automatyczne, z których posiadali 300 nabojów. Ślady prowadzą do Damaszku, a następnie do Aleppo i do granicy syryjsko-tureckiej, skąd aresztowany poseł miał kierować spiskiem.

Aresztowano jeszcze 9 osób, zamieszkałych we Wschodniej Anatolji. Osoby te rzekomo pozostawały w kontakcie z 5 spiskowcami Spisek uknuto został prawdopodobnie w Syrji. Zorganizowany on został przez czerkieską grupę emigracyjną.

Willa w ogrodzie sucha, zdrowa, okolona świerkami

BEZ PODATKÓW.

4 pokoje z kuchnią. Taras, Hol.

Do sprzedania — tanio na dogodnych warunkach. Ewent. do wydzierżawienia

Tamże piękne parcele ogrodowe (17-letnie drzewka owocowe).

Wiadomość: Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC w Częstochowie II Aleja 24.

Zmiany w Grecji.

ATENY. Premjer Kondylis ma wystąpić z propozycją zmiany systemu parlamentarnego i zmniejszenia liczby posłów z 300 do 60. 10 posłów mianowanych będzie przez króla na wniosek rządu, pozostałych zaś 50 wybiorą poszczególne grupy społeczeństwa. Pozatem prawo własności zmienione będzie na prawo użytkowania w ciągu 99 lat, po którym to czasie własność nieruchomości przejdzie na rzecz państwa.

Referendum w kopalniach angielskich.

LONDYN. Na zebraniu delegatów rad załogowych wszystkich okręgów węglowych W. Brytanji uchwalono następującą rezolucję:

„Zgromadzenie postanawia przeprowadzić referendum w kopalniach w sprawie wymuszenia zastosowania podwyżki płac. W międzyczasie zgromadzenie upoważniło egzekutywę federacji do prowadzenia wszelkich rokowań w sprawie tej podwyżki płac".

Referendum przeprowadzone ma być w ciągu 3 dni, prawdopodobnie 11, 12 i 13 listopada, by akcję tę prowadzić jednocześnie z kampanją wyborczą.

LONDYN. Trwający jeszcze w 3 ch szybach jednej z kopalń walijskich strajk górników pod ziemią, został zlikwidowany. Wczoraj 300 górników opuściło szyby po 8 dniach pobytu w podziemiach.

Wobec przerwania strajku biernego w południowej Walji odwołano wszystkie strajki sympatji i solidarności. Dziś praca w kopalniach południowo-walijskich potoczy się normalnym trybem.

Nowa fala antyżydowskiej agitacji w Palestynie.

WARSZAWA. Prasa arabska w Palestynie rozwinęła ostatnio namiętną agitację antyżydowską w związku z wykryciem nielegalnego transportu broni, przeznaczonego dla nieznanego odbiorcy w Tel Awiwe. Bierne zachowanie się władz angielskich wobec agitacji arabskiej dodaje agitatorom odwagi, tak, iż mówi się już, o arabskim strajku powszechnym w Palestynie. Anglja stara się w związku z nastrojami wojennemi pozyskać sympatję Arabów.

Kino „LUNA"

Dziś ostatni dzień filmu polskiego p. t.

„WACUŚ"

Dziś tylko dwa seanse (o godzinie 5.30 i 7.30 wieczorem).

Jutro uroczysta premjera filmu

„Urojony świat"

W rolach głównych:

CLAUDETTE COLBERG I CHARLES BOYER.

Początek o godzinie 5.30. Ostatni seans o godzinie 9.30 wieczorem.

W kilku wierszach.

— Data uroczystego odsłonięcia pomnika Kilińskiego w Warszawie oraz ogólnopolskiego zjazdu rzemieślniczego, który miał odbyć się 11-go listopada r.b., została odroczona do 19 kwietnia 1936 r. w którym to dniu przypada 142-ga rocznica wybuchu powstania Kilińskiego.

— Sąd apelacyjny w New Jersey wyznaczył dzień 16 listopada jako datę stracenia Brunona Hauptmana, mordercy małego Lindbergha.

— Niezwykłej siły huragan szalał wczoraj na wyspach Wielkiej Brytanji. Żegluga odbywała się z wielkiemi przeszkodami. Kilka statków uległo awarji, samoloty nie kursowały, komunikacja telegraficzna i telefoniczna w wielu miejscach była przerwana.

— W m. Guadalajara (Meksyk) aresztowano 36 księży oskarżonych o szerzenie antyrządowych nastrojów w stanie Jalesco. Wedle komunikatu policyjnego, przychwycono broń, amunicję oraz obciążające dokumenty.

— Grecki minister spraw wewnętrznych zapowiedział zesłanie na wyspę Hagios Eustratios 300 komunistów figurujących na listach policji bezpieczeństwa.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Wtorek 22 października. Korduli
Wschód słońca o g. 6,18. Zachód o g. 16,40

Nocne dyżury aptek.

W nocy z poniedziałku na wtorek: Stary Rynek Siedmiu Kamienic.
W nocy z wtorku na środę: III Aleja, Narutowicza.

O pracę dla młodego pokolenia! Doniosłe zarządzenie min. Raczyńskiego.

Zapowiedź p. premjera Kościałkowskiego, iż rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jaknajściślej związać z interesami państwa i z zadaniem nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej, podjęta została niezwłocznie przez ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza, jako wytyczne dla polityki personalnej w administracji państwowej.

Dla jaknajpełniejszej i jaknajszybszej realizacji zapowiedzi szefa rządu, p. minister Raczkiewicz wydał już pierwsze zarządzenie w postaci okólnika do wojewodów, polecając szczególne zwrócenie uwagi na przedstawicieli młodego pokolenia, wstępujących do służby państwowej, lub już pracujących w urzędach.

Dla młodzieży tej, która ma być jak najstaranniej przygotowana do oczekujących ją zadań i szczerze przejęta zasadą — dobro Rzeczypospolitej najwyższem prawem — była w miarę postępów fachowego przygotowania w sposób bezstronny otwierana coraz bardziej droga do odpowiedzialnych stanowisk, dających możność spełnienia szlachetnych ambicyj i wprowadzenia w czyn inicjatywy w służbie dla państwa i społeczeństwa. Przykładając wielką wagę do powyższych wytycznych, p. min. Raczkiewicz poleca wojewodom stale i osobiście interesować się postępem realizacji wydanych w tym względzie zarządzeń.

75 wolnych miejsc sędziowskich. Liczba wakujących stanow-sk w sądownictwie wzrosła znacznie w ostatnich czasach. Ministerstwo Sprawiedliwości rozpisało w październiku 75 konkursów na obsadzenie wolnych stanowisk sędziów grodzkich i wyższych instancyj. Wśród nieobsadzonych stanowisk sędziowskich znajduje się również etat sędziego Sądu Najwyższego w Izbie cywilnej.

Poczta ma sprzedawać właściwe znaczki. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało zarządzenie o sprzedaży znaczków pocztowych. Urzędy zostały pouczone, że przy wydawaniu znaczków w okienkach należy zawsze dostarczać znaczka żądanej wartości. Niewłaściwa bowiem sprzedaż znaczków powoduje nadprodukcję znaczków o pewnej wartości i naraża pocztę na straty.

Z powodu przedwczesnego zgonu

ś. † p.

Stanisława Rybickiego

swego członka-założyciela i b. członka Zarządu

składa Żonie i Rodzinie wyrazy gorącego współczucia

Klub Szachistów w Częstochowie

Nowe władze Stow. b. Więźniów Politycznych. W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie oddziału częstochowskiego Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych z lat 1893 — 1918. Przewodniczył p. Walczak, sekretarzował p. Siwczyński.

Po przyjęciu sprawozdania i udzieleniu ustępującemu tymczasowemu zarządowi absolutorjum, zebrani przystąpili do wyborów nowego zarządu. Na prezesa Stowarzyszenia jednogłośnie wybrano p. Tadeusza Nowickiego. Do zarządu weszli pp. Utrata, Skórzyński, Małecki, Ziółek, Szczawiński i Jędrecki. Do komisji rewizyjnej pp. Teicbman, Konieczny i Haszka, do sądu koleżeńskiego pp. Augustyniak, Cabała, Berent, Łuczyk i Jabłoński.

Egzekucje w rolnictwie Ministerstwo Skarbu poleciło podwładnym urzędom, by w związku z zakończeniem okresu, w którym wstrzymane zostały egzekucje u rolników przystępować po woli i stopniowo do akcji egzekucyjnej, a unikać przeprowadzenia egzekucji masowej. Urzędy skarbowe nie powinny wykorzystywać faktu, że od 15 bm. wolno przeprowadzać egzekucje u rolników w sposób zanadto „energiczny".

246.903 robotników jest zatrudnionych na robotach drogowych. Stan zatrudnienia robotników na robotach drogowych i wodno-komunikacyjnych w dn. 1 b. m. wynosił 246.903 robotników, w tem z tytułu świadczeń 93.577, zaś opłaconych gotówką i zbożem (mąką) — 153.326 robotników, z których było zatrudnionych na drogach państwowych — 66,625, samorządowych — 60.485 i wodno komunikacyjnych — 16.216 robotników.

O czas pracy w górnictwie i hutnictwie. W Katowicach odbyło się piąte posiedzenie komisji do spraw czasu pracy w górnictwie węglowem i hutnictwie. Na posiedzeniu została przeprowadzona dyskusja i przyjęto ankietę, ustalającą szereg pytań, dotyczących zbadania warunków, w jakich górnictwo węglowe i hutnictwo znalazłoby się po ograniczeniu czasu pracy do 6 godzin dzienie. Strony do dnia 5 listopada b. r. mają przygotować kwestjonarjusze i materjały co do obecnego stanu górnictwa węglowego i hutnictwa. poczem komisja przystąpi do szczegółowych prac w podkomisjach.

Ze Zw. Strzeleckiego. Oddział Żeński Zw. Strzeleckiego w Częstochowie przyjmuje zapisy nowych członkiń z ukończeniem 7 kl. szk. powsz.

Zapisy członkiń nowowstępujących, co wtorek i czwartek w godzinach od 18-ej do 20-ej w świetlicy Oddziału Żeńsk. przy ul. Pułaskiego 2.

Dancing strzelczyń. W dniu 31 b. m. zarząd oddziału żeńskiego Z. S. urządza w salach kawiarni „Europa" „Dancing Strzelczyń" na który uprzejmie zaprasza sympatyków i przyjaciół Strzelca. Początek o godz. 20 ej. Wstęp 1 zł.

Uroczyste ognisko harcerskie ku czci Marji Konopnickiej „gimnazjum Stow. Nauka i Praca. — Wczoraj popołudniu odbyło się staraniem VIII drużyny harcerskiej żeńskiej im. Wandy Chmurskiej przy gimnazjum Stow. „Nauka i Praca" uroczyste ognisko, poświęcone Marji Konopnickiej z okazji 25-letniej rocznicy jej śmierci. Bogaty program obejmował: gawędę, wygłoszoną przez dchnę dr. Stolarzewiczową, która treściwie a zarazem zajmująco przedstawiła całokształt twórczości Marji Konopnickiej, — deklamacje, melodeklamacje, śpiew oraz inscenizacje, wykonane przez harcerki VIII drużyny.

Na repertuar składały się najcelniejsze utwory tej sławnej poetki, których odpowiedni dobór oraz doskonałe wykonanie pozwoliły odczuć w pełni piękno poezji Konopnickiej oraz postawiły tę uroczystość na odpowiednim poziomie artystycznym. — Całość wywarła na wszystkich obecnych silne wrażenie.

Zarząd Komitetu Rodzicielskiego szkoły p. Wigurskiej-Folfasińskiej. W uzupełnieniu zamieszczonej w numerze niedzielnym notatki z działalności Komitetu Rodzicielskiego przy Powsz. Szkole Z. Wigurskiej-Folfasińskiej, podajemy skład zarządu na bieżący rok szkolny:

P.p. Janina Grochowska, sen. Zbierska, dyr. Rybicka, Lewkowiczowa, Prusińska, Sulikowska, dyr. Sawicki, M. Cisłowski, C. Morat, P. Kiec. Zastępcy: dr. Frankowa, p. Plebankowa, p. St Szudrowicz. Komisję rewizyjną stanowią pp.: dr. Franke, dr. Słowiński, dyr. Konowa.

W walce z potajemnym ubojem. Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski przystąpił do opracowania projektu podziału targowicy przy rzeźni miejskiej na targowicę hodowlaną i rzeźnianą. Na targowicy rzeźnianej sprzedawane będzie bydło, przeznaczone na ubój. Reorganizacja ta ma na celu ułatwienie walki z potajemnym ubojem, który w ostatnich czasach przybrał zastraszające rozmiary.

Jak wiadomo, mięso, pochodzące z potajemnego uboju, nie jest poddawane badaniu lekarskiemu, w większości wypadków zawiera ono trychin,y tak szkodliwe dla zdowia ludzkiego substancje trujące. To też po spożyciu takiego mięsa niejednokroknie zdarzały się wypedki ciężkiego zatrucia, niejednokrotnie śmiertelne.

W trosce o zdrowie ludności władze prowadzą energiczną walkę z potajemnym ubojem, akcja ta nieda jednak należytych wyników, jeżeli ludność nie będzie z władzami współdziałała, choćby tylko we własnym dobrze zrozumianym interesie.

Rozszerzenie uprawnień straży kolejowej. Rozszerzone zostały uprawnienia straży kolejowej powołanej do czuwania nad porządkiem w obrębie budynków, należących do PKP., dworców kolejowych i w pociągach.

Fukcjonarjusze ochrony kolei mają prawo pościgu za jadącymi bez biletów, złodziejami kolejowymi itp. Mogą oni również doprowadzać zatrzymanych do posterunków policji.

Józef Kamen w Częstochowie. J. Kamenowi, jednemu z czołowych artystów żydowskich znanej wilańskiej trupy, dwa lata temu, podczas zagranicznego turnieju wydarzył się wypadek, który odciągnął go na dłuższy czas od sceny. Ostatnio, po długiej chorobie, Kamen powrócił z Wiednia i będzie występował 21 bm. w kinie „Luna".

J. Kamen, pierwszorzędny monologista i recytator, znany jest ze swych licznych kreacyj z wileńskiej trupy, w której występował przez szereg lat. Występy te zjednały mu zwolenników nietylko w wielu miastach polskich, ale i zagranicą.

Wzorem innych miast został również i w Częstochowie utworzony komitet Kamena, do którego weszły osoby, znane z pracy na polu społeczno kulturalnem. Komitet Kamena przygotowuje występ tego ze wszechmiar utalentowanego artysty w poniedziałek 21 bm., który bezwątpienia będzie miłą niespodzianką dla lepszej publiczności, miłośników żydowskiego teatru.

Program bardzo bogaty i zajmujący składać się będzie z licznych monologów, scenek, humoresek i artystycznych recytacyj.

Wraz z Kamenem wystąpi znakomita śpiewaczka wiedeńska, laureatka konkursu śpiewaków w Wiedniu, p. Luba Lewicka z łaskawym współudziałem miejscowych artystów: p. S. Zarembińskiej i p. S Malatyńskiego z bogatym programem.

Całkowity dochód przeznaczony jest na dalszą kurację Józefa Kamena.

Na marginesie dnia.

Częstochowie ubył dobry szachista.

(Wspomnienie pośmiertne długoletniego partnera ś.p. Stanisława Rybickiego).

W czwartek wieczorem siedzieliśmy przy szachownicy, a w piątek już Go nie stało...

Szereg długich lat spędzaliśmy codziennie przy grze, zapominając o troskach dnia...

Szereg długich lat spoglądałem w Jego pełne pogody oblicze, odzwierciadlające w czasie tej iście królewskiej gry błyskotliwość jego myśli i prawość charakteru...

Z satysfakcją stwierdzić mi wypada, że ś. p. Stanisław Rybicki był człowiekiem pełnowartościowym. Nia znał ani podstępów, ani dwulicowości; nie lubił łatwych zwycięstw i nigdy nie uciekał się do pospolitych forteli. Grę Jego cechowała odwaga, gest dżentelmeński, finezyjna i błyskotliwa myśl, a nadewszystko szczerość. Nawet w klęsce był mężny; nie uznawał dla siebie ni łaski, ni pobłażania.

W ostatnich dniach grał wyjątkowo pięknie. Czuł się już bardzo źle, lecz pogoda ducha nie opuszczała Go do ostatniej chwili. Po kilkakrotnej wygranej, jakby na pocieszenie, odezwał się do mnie po przyjacielsku: „Moja wygrana, to przedśmiertne przebłyski genjusza".

Przeczuwał snać, że rozstanie się z światem...

Niechaj Ci, Drogi Stanisławie, ziemia lekką będzie!

Pamięć o Tobie w sercu mojem nigdy nie zagaśnie...

I. Siemiatycki.

10,5 samochodów na 10.000 mieszkańców.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił najnowsze dane, dotyczące liczby samochodów i pojazdów mechanicznych w Polsce na dzień 1-7 r. b.

Jak wynika z tych danych, na terenie całej Polski kursuje 35.038 samochodów i innych pojazdów mechanicznych.

Przeciętnie na 10.000 mieszkańców przypada w Polsce 10.5 samochodów i innych pojazdów mechanicznych.

Liczba samochodów wynosi ogółem 25 212, z tego przypada 14.438 samochodów osobowych, prywatnych i urzędowych, 4,373 dorożek samochodowych, 1,520 autobusów, oraz 4,881 samochodów ciężarowych.

Ponadto zarejestrowanych jest 8,777 motocykli i 1,049 innych pojazdów mechanicznych.

W całej Polsce zarejestrowanych jest 14,438 samochodów osobowych prywatnych i urzędowych.

Liczba dorożek samochodowych wynosi 4.373.

Wojsko będzie pić mleko

Herbata i kawa wykreślone z jadłospisów.

Władze wojskowe postanowiły zupełnie wykreślić z jadłospisów szeregowych kawę i herbatę. Szeregowi będą pić tylko mleko. Zarządzenie to motywowane jest względami na ograniczenie przywozu herbaty, chęcią polepsznia odżywiania w wojsku i dopomożenia rolnictwu, Roczny wydatek na mleko dla wojska wyniesie 20 miljonów złotych. Suma ta wpłynie poważnie na podniesienie hodowli w kraju.

Pod kołami auta. W centrum Bydgoszczy auto prywatne kupca Gomulickiego najechało na przechodzącego przez jezdnię mieszkańca Częstochowy, 46-letniego Władysława Cicheckiego, bawiącego w Bygoszczy w sprawach spadkowych. Cichecki dostał się pod koła auta i odniósł poważne obrażenia. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

Szofera Jana Kowala, który ponosi winę za tragiczny ten wypadek, aresztowano. Jechał on z nadmierną szybkością i niedał sygnału ostrzegawczego gdy Cichecki przechodził przez jezdnię

Uposażenia urzędników miejskich nie ulegną zmianie. Według informacyj uzyskanych ze źródeł miarodajnych obiegające prasę pogłoski o nowej zasadzie uposażeń funkcjonarjuszów samorządu terytorjalnego nie odpowiadają prawdzie. Pogłoski te są zapewne wynikiem błędnego komentowania nieurzędowych zresztą projektów, które straciły swą aktualność, a nigdy oficjalnego charakteru nie posiadały. W sprawie tej natomiast podjęto prace wstępne, zmierzające do zgromadzenia potrzebnych materjałów statystycznyah i pomocniczych, koniecznych do opracowania projektów ustaw pracowniczych dla samorządu terytorjalnego.

Określenie w obecnym stanie prac przy przypuszczalnych, chociażby norm uposażeniowych jest nierealne i nieprawdopodobne.

XII tydzień LOPP-u w gimn. Tow. Szkoły Powszechnej Z okazji XII tygodnia LOPP u odbył się dnia 19 bm. w gimnazjum Tow. Szkoły Społecznej, poranek, poświęcony propagandzie polskiego lotnictwa, urządzony staraniem koła szkolnego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Na program złożyły się produkcje orkiestry szkolnej, referat okolicznościowy o lotnictwie — wygłosił uczeń 8 kl. Szmejkal, deklamacje uczniów szkoły powszechnej przy gimnazjum, Wolniaka i Stępkowskiego p. t. „Zwycięstwo" i „Chcę być polskim lotnikiem". Uroczystość zakończono odegraniem „Brygady" i entuzjastycznym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego. Na uroczystości byli obecni wszyscy profesorowie i dyrektor zakładu.

Choroby zakaźne i zgony. Miejski Wydział Zdrowia zanotował w ubtygodniu 19 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem: na dur brzuszny — 4, płonicę — 3, błonicę — 4, różę — 4, i jaglicę — 4.

W tymże okresie zmarło w naszem mieście 20 chrześcijan: 1 chłopiec, 3 dziewczyny, 9 mężczyzn i 8 kobiet, oraz 6 żydów: 1 dziewczyna, 3 mężczyzn i 2 kobiety.

Ofiary. Zamiast wieńca na grób swego członka-założyciela i b. członka Zarządu ś. p. S. Rybickiego ofiaruje KlubSzachistów zł. 25 na dożywianie biednych dzieci.

Marja Rosenberg-Starke

zawiadamia, że z dniem 15 b.m. rozpoczęła lekcję gimnastyki hygjenicznej, leczniczej i rytmicznej w nowym WŁASNYM LOKALU.

Komplety dla pań i dzieci od lat 3-ch. Specjalna gimnasyka odchudzająca dla pań otyłych. Lekcje w kompletach i pojedyńczo.

Informacje i zapisy:

ALEJA 14 (dom Frankiego) I p. front, (nad rest. „Savoy").

Dr. M. ROZEN

CHOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE

przeprowadził się III Aleja 46, I p. front róg ulicy Dąbrowskiego.

przyjmuje od godz. 8—12 i od 2—8.

Do akt Nr. Km. 733-35.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru III-go, J. Kossek, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy 3-go Maja Nr. 14, na zasadzie artykułu 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 28 października 1935 r. od godz. 10, odbędzie się pierwsza licytacja publiczna ruchomości na Rynku Wieluńskim w Częstochowie przy ul. Rynek Wieluński a mianowicie: pianina, biurka i otomany oszacowanych na łączną sumę 825 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Częstochowa, dnia 15 października 1935 r.

Komornik **Józef Kossek.**

Do akt. Nr. E. 4926/31.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, III-go rewiru Józef Kossek, zam. w Częstochowie przy ulicy 3-go Maja Nr. 14, obwieszcza, że w dniu 30 października 1935 roku od godz. 10, odbędzie się pierwsza licytacja publiczna ruchomości w lokalu Euzebjusza Organskiego w Częstochowie przy ulicy św. Rocha Nr. 4, a mianowicie: maszyny do obcinania książek, oszacowanej na łączną sumę 700 zł., którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Częstochowa, dnia 19 października 1935 r.

Komornik **J. Solarczyk.**

Tylko 2 dni w Częstochowie

Niebywałe medjum

Pod wpływem króla jasnowidzów **WACŁAWA PYFFELLO** powie nieomylnie Twoją przyszłość i powodzenie: w loterji, handlu, procesach, miłości, małżeństwie i t. p. Jedyne medjum uznane w kraju i zagranicą. Za trafne przepowiednie otrzymuje tysiące podziękowań.

Przyjmuje osobiście cały dzień.

Adres: **Częstochowa II Aleja 18. Hotel Kupiecki, pokój 4.**

Cud XX wieku

Wszechświatowej sławy Jasnowidz-Grafologmedjum Vapuro, twórca dzieł medjumiczno-astrologicznych, współpracownik Centralnego Międzynarodowego Związku Okultystycznego Związków Wiedzy Tajemnej Swiata w Londynie — daje prawdziwe medjalno-astralne, astrologiczno-grafologiczne przepowiednie, które natychmiast zrobią przełom życia Twojego — zdobędziesz tajemniczy klucz Nowego Życia — otworzysz Sobie Wrota Dobrobytu. Zagadka loterji rozwiązana przez Jasnowidza Vapuro. Tajemnica gry loterji tkwi w nazwisku Twojem — podaj mi nazwisko Swoje rodowite a powiem Ci kiedy wygrasz — jaką sumę. Rady, wskazówki, horoskopy życiowe, handlowo, miłosne Jasnowidza Vapuro — berło złote, to Nowa Era. Zwracający każdy dziękuje — wygrywa los. Nadeślij charakter pisma — (pisany godzina 8 — 9 rano) datę urodzenia — złoty znaczkami na koszta porto.

Adresować:

JASNOWIDZ VAPURO, Kraków, Wielopole 3

Wczorajszy dzień minął pod znakiem LOP-u.

Prześliczna pogoda jesienna towarzyszyła w dniu wczorajszym propagandowym lotom, urządzonym przez miejscowy LOPP. gwoli ożywienia wciąż jeszcze dość słabego zainteresowania naszego społeczeństwa lotnictwem, święcącem tak pyszne triumfy u naszych najbliższych sąsiadów i przezwyciężenia tego lęku jakim wielu z spośród nas napawa perspektywa chwilowego choćby oderwania od ziemi.

Bo, niema co obwijać w bawełnę. Pomimo stuprocentowego bezpieczeństwa lotów, zwłaszcza na polskich linjach powietrznych, do samolotu wsiadamy wciąż jeszcze z takiem uczuciem, jak gdyby to było jakiemś niezwykłem bohaterstwem i niebezpiecznym hazardem, zagrażającym naszemu cennemu życiu.

Wczorajszy dzień propagandowy rozpoczął się puszczaniem baloników na placu Bronisława Pierackiego. Na placu zebrały się liczne rzesze młodzieży, od najmłodszych przedszkolnych roczników do uczniów wyższych klas gimnazjalnych. Puszczanie baloników odbywało się w godzinach południowych. W spokojnem, bezwietrznem powietrzu różnokolorowe baloniki efektownie wzbijały się w górę, po kilkunastu minutach krążenia nad placem zwolna znikały z oczu, aby swoją podróż w „nieznane" zakończyć gdzieś w bliższych lub dalszych okolicach miasta. Każdy balonik zaopatrzony był kartką z nazwiskiem i adresem wysyłającego. Zarząd LOPP-u przeznaczył szereg nagród dla tych, czyje baloniki najdalej ulecą. Konkursowi baloników towarzyszył niemilknący akompanjament entuzjastycznych okrzyków młodzieży z gorączkowem zainteresowaniem śledzącej przebieg lotów.

W godzinach popołudniowych na lotnisku na Kucelinie odbywały się propagandowe loty pasażerskie. Zarząd LOPP'u do dyspozycji amatorów podniebnej przejażdżki ofiarował jednopłatowy 4-ro os bowy samolot linji pasażerskich oraz zwinną jak jaskółka awionetkę.

Przejażdżki trwały przeciętnie od 10 do 12 minut. Powietrzne ptaki po opuszczeniu lotniska brały kurs na Jasną Górę. W szybkim pędzie samolotu mijały jak w kalejdoskopie bloki fabryczne Rakowa, potem błyszcząca stalowa wstęga toru kolejowego i ulice śródmieścia, z mnóstwem zdążających w różnych kierunkach żywych figurek — była to niedzielna publiczność — i wreszcie wały jasnogórskie, które widziane z lotu ptaka układają się w zarys wielkiej czteroramiennej gwiazdy.

O ile się nie mylimy, ogółem 40 osób doświadczyło miłych impresji lotniczych, lwia część poraz pierwszy w życiu. I ci nowicjusze lądowali z twarzami nieco przybladłemi od niezwykłej emocji, ale z tem charakterystycznem uniesieniem w twarzy, jakie daje chwilowe zbratanie z przestworzami powietrznemi, w huku warczącego motoru i wesołej pieśni szumiącego w uszach wiatru.

Podczas lotu na lotnisku przygrywała orkiestra Straży Ogniowej.

Trup noworodka w dole kloacznym. Stefan Szczygłowski (Długa 25) podczas wydobywania nieczystości z dołu kloacznego przy ul. P. O. W. 24 trafił na zawiniątko.

Jak się okazało był w nim noworodek płci żeńskiej, który został tam wrzucony przed dwoma lub 3-ma dniami. Policja wszczęła energiczne dochodzenie celem wyszukania wyrodnej matki.

Czyj rower? W III cim komisarjacie P.P. znajduje się do odebrania znaleziony w dniu 20 b.m. rower, niewiadomego właściciela.

Kto wygrał na loterji?

Wczoraj, w 2-gim dniu ciągnienia 1-ej klasy 34 Loterji Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

I.

5.000 na n-ry: 95782 193255.

2.000 na n-r: 80170.

1.000 na n-ry: 98751 109688.

500 na n-ry: 24066 40165 50274 47585 80369 95459 96529 121473 164947 178414 186030.

400 na n-ry: 2855 12864 15085 17129 22732 37334 37096 71467 83125 104442 141659 168341 171328.

200 na n-ry: 32804 42340 49924 51731 105685 121978 155968 156501 160088.

150 na n-ry: 2723 3086 13213 18501 27191 28652 29507 35972 37835 40557 40259 46850 47613 48211 56592 60683 63015 65052 74348 75873 75784 79674 81959 92095 93109 100350 102136 109904 123474 126163 126754 129596 138674 145526 148745 163274 169633 171791 177465 180218 187681 190533

II.

10.000 na nr. 142465.

5.000 na nry: 75353 188546.

2 000 na nr. 176333

1.000 na n-ry: 167381 168333 184072 187554.

500 na n-ry: 12313 18485 41810 59206 61679 94920 133530 137357.

400 na n-ry: 11234 15600 27553 45364 49523 76821 84794 87656 91556 100337 139414 144384 162277 170858.

200 na n-ry: 18066 32388 52843 71877 72903 86106 102755 111692 134472 1500088 163490 169721 18507.

150 na n-ry: 3985 10601 11314 14408 16399 30791 38122 39604 48354 51053 53045 58264 66194 66703 71660 766574 77112 78745 90375 93610 94510 100509 100032 105505 105507 107194 109590 118794 131920 133720 132923 134544 136986 142039 153499 154376 156952 163391 166097 176470 180767 183446 184156 191893.

Słowo sportowe

Piłka nożna.

Brygada—Warta 3:1.
Częstochówka—Victorja 1:0.
Skra—Turyści 3:0.

Ocenę gry oraz dokładną tabelę mistrz. kl. A. rundy jesiennej zamieścimy w następnym numerze.

Wyniki Ligowe.

Ruch—Wisła 0:0.
Pogoń—Cracovia 3:1.
Warta—Polonja 2:1.
Ł.K.S.—Śląsk 1:0.

O wejście do Ligi.

Podgórze—Czarni 2:1.

Boks.

Warszawa—Łódź 12:4.

* * *

Cyganiewicz znowu odniósł zwycięstwo tym razem nad niemieckim zapaśnikiem Langgutem. Cyganiewicz zademonstrował doskonałą formę i zwyciężył dwukrotnie w 11-ej i 7-ej min.

Kaes.

Z RADOMSKA.

— **Wycieczka strażaków do Krakowa.** Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożar. w Radomsku urządza dla członków straży i ich rodzin z tut. powiatu wycieczkę do Krakowa i ne Sowiniec.

Wyjazd z Radomska nastąpi w dniu 9 listopada br. o godz. 7 rano. Powrót z Krakowa — dniu 10 listopada o godzinie 18.

Koszt wycieczki wynosić będą 7 zł. 60 gr.

Celem wycieczki jest; sypanie kopca na Sowińcu, zwiedzenie krypty św Leonarda i historycznych pamiątek Krakowa.

Ze względu na b. niskie koszty wycieczki, spodziewać się należy gremjalnego udziału członków straży.

— **Pozwolenie na prowadzenie handlu bronią i amunicją otrzymał p. W. Podlewski.** Od przeszło pół roku Radomsko znajdowało się bez składu broni i amunicji, gdyż wskutek pewnych niedokładności, stwierdzonych przez władze administracyjne u właściciela składu broni p. Kowalczyka, zostało mu pozwolenie odebrane.

W ubiegłym tygodniu pozwolenie na zaprowadzenie wspomnianego handlu otrzymał p. Wacław Podlewski.

Niewątpliwie miłośnicy sportu myśliwskiego powitają tą wiadomość z zadowoleniem, gdyż dotychczas celem zaopatrzenia się tak w broń jak i amunicję zmuszeni byli udawać się do Częstochowy lub Piotrkowa.

— **Pożar w mieście.** W ubiegły piątek o godz. 23 m. 15 z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w posesjach Wincentego Wiśniewskiego i Jana Kamińskiego przy ulicy Przedborskiej 86 i 88. Pastwą płomieni padły 3 domy drewniane, komórka i koń, należący do W. Wiśniewskiego.

Ogólne straty sięgają 3 tysięcy złotych.

Najwyższa selektywność
Daleki zasięg
Czysty i piękny ton
Minimalny pobór prądu

oto zalety najnowszych **radjo-odbiorników** firmy

FADA-RADJO

Fr. Dyderski, II Aleja 18

Żarówki, baterje, oraz wszelki radjo-sprzęt

Uselektywnianie i przeróbki starych radjo-odbiorników.

Twoją wystawę okienną oglądają setki ludzi—Twoje ogłoszenie w „SŁOWIE" czytają tysiące ludzi. Dlatego ogłaszaj się najczęściej w „SŁOWIE".

Wynik akcji komitetu II Tygodnia Szkoły Powszechnej. Rezbiórki na Fundusz Budowy na terenie miasta Radomska w II Tygodnia Szkoły Powszechnej następujący:

Dochody:

1. Ze sprzedaży nalepek, żetonów, chorągiewek zł. 246.70
2. Ze zbiórki ulicznej w dn. 6-X r. b. zł. 226.10
3. Z „czarnej kawy" w dn. 5-X r. b. (brutto) zł. 243.39
4. Ofiara „Sokoła" od biletów wejścia na zawody sportowe zł. 10.00

Razem Zł. 726.19.

Wydatki:

1. Przesyłka materjału propagandowego zł. 6.60
2. Szpileczki do zbiórki zł. 2.70
3. Wydatki związane z urządzeniem „Czarnej Kawy" zł. 140.41
4. Przesyłka pieniędzy zł. 0.60

Razem Zł. 150.31.

Czysty dochód w sumie zł. 575.88, przekazany został w dniu 15 b. m. do P. K. O. na konto Nr. 2900 Funduszu Budowy Szkół Powszechnych.

Nadto Komitet rozsprzedał 26 wywieszek a 5 zł. czyli za sumę zł. 130, — a więc całkowity wynik „Tygodnia" na terenie miasta Radomska wynosi złotych 705.88.

Jednocześnie Komitet II Tygodnia Szkoły Powszechnej składa tą drogą podziękowanie wszystkim osobom, które wzięły udział w pracach Komitetu Tygodnia.

J. Kosiński
Przewodniczący Sekcji Dochodowej.

KĄCIK HARCERSKI.

Dom harcerski na Szczęśćbożu.

W Rudzie Sląskiej odbyło się uroczyste poświęcenie domu harcerza, wybudowanego własnemi rękoma i środkami harcerzy i Koła Przyjaciół Harcerstwa, rekrutujących się ze sfer robotniczych kolonji „Szczęśćboże".

Otwarcia dokonał przewodniczący ZHP., p. wojewoda śląski dr. Michał Grażyński, który w przemówieniu swem podkreślił wielkie znaczenie wychowawcze czynu harcerzy, którzy, nie licząc ani oglądając się na subsydja, zdobyli się na zbudowanie własnego domu. — W tej ambicji samodzielności, samowystarczalności tkwi największy sens harcerstwa polskiego, którego naczelnem hasłem staje się „własnemi siłami".

Przytaczamy in extenso jeden z charakterystyczniejszych ustępów mowy Pana Wojewody: ...własnemi siłami musimy zbudować taką potęgę gospodarczą, kulturalną wojskową Polski, by nikt nie ważył się sięgnąć poto, co nasze. Wśród zagadnień narodowych i państwowych jednem z najważniejszych jest zagadnienie wychowania młodzieży, ona bowiem dokończyć ma budowę Mocarstwowej Polski, pod którą fundamenty założyło pokolenie współczesne.

Społeczeństwo rudzkie, które przez budowę domu harcerskiego, stworzyło samodzielnie nową redutę polskości, tuż u granicy Rzeczypospolitej, dało nietylko Sląskowi, ale całej Polsce przykład zrozumienia dla zagadnień pierwszorzędnej dla Narodu i Państwa wagi, dało przykład co może zdziałać wspólny i ofiarny wysiłek obywatelski.

Dom harcerza w Rudzie nosi imię Marszałka Piłsudskiego. Jest to okazała jednopiętrowa budowla, posiadająca na dole dużą salę ze sceną i dwiema izbami oraz cztery pokoje na piętrze, wyposażone we wszelkie urządzenia świetlicowe. Materjał budowlany kosztował 30,000 zł, całą pracę wykonali harcerze własnemi rękoma.

FUTRA GOTOWE DAMSKIE I MĘSKIE
lisy, błamy skórki
w wielkim wyborze poleca
FIRMA
MICHAŁ AJDELMAN
Częstochowa, Piłsudskiego 7.

SŁOWO KOBIECE.

77853 77854 77855 77859 77861

Nowe modele z najnowszych materjałów wełnianych.

Jesień i zima 1935 stoją pod znakiem niezwykle oryginalnych materjałów wełnianych, odznaczających się zupełnie nowym sposobem tkania i niecodziennym wiązaniem nitki. Nierównomierna, chropowata tkanina o uwypuklonem wzorze zdobyła sobie stałe miejsce wśród materjałów. Obok licznych tkanin Cloque w przeróżnych odmianach pojawiły się przedewszystkiem materjały przetykane supełkami oraz materjały „Boucle" których dyskretny wzór tworzy właśnie nowy rodaj wiązania nitki, dalej klasyczne welury i angory. Pasy i kraty utrzymują się obok gładkich materjałów, a wszystkie bez wyjątku wymagają prostego, skromnego uszycia, tylko wtedy bowiem uwydatni się najlepiej oryginalny charakter tkaniny.

77853. Prześliczny jumper w pasy skombinowane w dwóch kierunkach, w połączeniu ze spódniczką z zielonej supełkowatej materji. Prosta w kroju spódniczka ma w tyle wstawiony bryt.

77854. Szykowny, choć zupełnie prosty płaszcz efektowny dzięki pięknej oryginalnej materji, jest to zielona wełna w kratę. Modnym a nowym szczegółem jest sposób naszycia kap z popielatych perskich baranków. Mankiety i kieszenie również przybrane futrem.

77855 W przeciwieństwie do licznych sukien o prostych, wąskich spódniczkach—ta przemiła sukienka z kratkowanej wełny ma z przodu kilka kontrafałdów. Można z łatwością uszyć ją własnoręcznie w domu dzięki jej prostemu krojowi. Jako przybranie szeroki pasek skórzany.

77859. W takiej sukni jest się zawsze starannie ubraną, zarówno w domu, jak przy pracy zawodowej. Jest to suknia z wełny w kolorze beige z szerokiemi klapami, które można od czasu do czasu ożywić garniturem z białej piki. Prosimy zwrócić uwagę na wstawiane fałdy!

77861. Oryginalne zestawienie kolorów: Niebieska suknia wełniana z Jerseyu w lawendowym odcieniu, z przewlekanym szalem z fjoletowego jedwabiu, Dowcipny krój, którego przednie szwy tworzą po bokach kieszenie. Szerokie podrzucane rękawy.

Pani w domu...

Szlafroki i sukienki domowe.

Na jesienne dni przyda nam się spewnością nowy szlafrok. Musi on być miękki, ciepły, doskonale chroniący od zimna, a jednocześnie ładny i miły, w którym nam będzie do twarzy i w którym obowiązkowo musimy czuć się doskonale.

Aby w szlafroku czuć się dobrze musi on być praktyczny, ciepły, przytulny, a jednocześnie ładny i estetyczny. To też każda pani szyjąc sobie jesienny i zimowy szlafrok, powinna pamiętać o warunkach, jakim powinien odpowiadać wygodny szlafrok.

Przedewszystkiem kwestja wyboru materjału. W tej dziedzinie nie mamy absolutnie żadnych trudności, gdyż jest bardzo wiele niedrogich, a ładnych materjałów, które doskonale się noszą. A więc przedewszystkiem wszelkiego gatunku aksamity do prania, welwety, flanele, jedwabie na flaneli i puszysta angora.

Aksamity są przeważnie jednokolorowe, jak również i angora. Flanele we wzory geometryczne jedwabie w barwne kwiaty.

Szlafrok, w którym pani zajmuje się gospodarstwem domowem, jest zwykle z ciemniejszego materjału i prosty w kroju. A więc małe wycięcie, kołnierz o szerokich klapach, albo zapięty zupełnie pod szyję, wąski pasek zapięcie na kilka guzików i wąskie rękawy. Tak modne w obecnym sezonie szerokie rękawy zupełnie nie nadają się do szlafroku, w którym trzeba wytrzeć kurze, podlać kwiaty i nakryć do stołu.

Strojniejsze szlafroki przeznaczamy na te godziny, w których jesteśmy zupełnie wolne od zajęć gospodarskich. Wtedy obok szlafroka nosimy bardzo chętnie suknie domowe, również jak szlafrok wygodne, uszyte z praktycznego i odpowiedniego, a jednocześnie efektownego materjału.

Szlafrok czy suknia domowa, jeżeli ma być naprawdę wygodna, powinna być zapinana na guziki, lub przewiązana szarfą. Fantazyjne natomiast są rękawy nadające całkowicie niebanalny charakter. Najmodniejsze są trzech czwartych długości kielichowo rozszerzone, zakończone barwnym wyłogiem, lub oszyte riuszą kloszowo skrojoną i dość sutą. O ile na ulicę ubieramy się ciemno, w domu pożądane są jasne kolory.

Różnica między suknią domową, a szlafrokiem, która dawniej była dość znaczna, zanikła zupełnie, wszystkie bowiem szlafroki zbliżone są w kroju do sukien domowych. Wynika to stąd, że dzisiejsza kobieta nie chce dać nawet najmniejszego pozoru zaniedbania czy braku dbałości o swój wygląd.

Trzeba również zaznaczyć, że zupełnie długie szlafroki dawniej tak chętnie noszone wyszły zupełnie z mody. Każda z nas chce mieć bowiem ubranie wygodne i niekrępujące ruchów.

W bieliźniarce eleganckiej pani.

Bardzo modnym, ładnym i miłym szczegółem bieliźnianej mody jest jedwabny kaftanik „liseuse", który pani zakłada na nocną koszulę, gdy pozosta je na dzień w łóżku, albo też zakłada go do rannej toalety. Krótki (do bioder) z pastelowego jedwabiu, obszyty wokoło dwiema, albo trzema falbankami, o szerokich, długich rękawach również obszytych falbankami, wygląda wdzięcznie i uroczo.

Te jedwabne liseuse'ski niedługo już zastąpione zostaną cieplejszemi, wełnianemi. Robi się je z pastelowej cieniutkiej wełny, różowej, niebieskiej, kremowej, szydełkiem, albo na drutach.

Nocne koszule mają obecnie bardzo wymyślny krój, którym (strojniejsze) przypominają nieraz wieczorowe suknie. Najulubieńsze są z bufeczkami do łokcia, suto przyozdobioną koronką, skośnemi plisami, haftem, falbankami, z paskiem związanym ztyłu. Stroje naturalnie są z jedwabiu

Skromniejszą bieliznę szyje się z kolorowych batystów, z surowych jedwabi do prania, albo z nansuku. Ozdabia się je albo wąską, niezbyt drogą koronką, albo haftem, albo mereżkami. Ręczny haft i mereżki dają duże możliwości przyozdabiania bielizny i uczynienia jej ładną i elegancką. Batystowa bielizna jest dużo trwalsza od jedwabnej, a więc nieoceniona dla tych wszystkich pań, które muszą się liczyć z każdym groszem.

Bielizna z jedwabnego trykotu jest również dosyć chętnie noszona. Są jej najprzeróżniejsze wyroby i gatunki tak, że i rozpiętość cen jest znaczna. Przy kupowaniu tego rodzaju bielizny należy pamiętać o tem, że tylko wysoki jej gatunek opłaca się kupować, gdyż jest trwały, dobrze się pierze, nie zmienia koloru, a przedewszystkiem nie wyciąga się i nie spuszczają się oczka.

Tania bielizna trykotowa niemożliwie się wyciąga, albo kurczy, jest przez się bardzo nieestetyczna w noszeniu, a przedewszystkiem nietrwała.

RADY PRAKTYCZNE.

Czyszczenie tkanin wełnianych. Do czyszczenia wełny najlepiej używać kory Quillaja. Jest to środek bardzo tani. Korę zalać dużą ilością zimnej wody, pozostawić tak przez kilka godzin, najlepiej przez noc. Potem ogrzać aż do zagotowania, lecz nie zagotować, gdyż staje się wtedy mniej skuteczny.

Ochłodzoną do 40-tu stopniowej temperatury zalać tkaninę, którą chcemy oczyścić. Pozostawić tak przez kilka godzin, czyścić przez ugniatanie, nie zaś przez tarcie. Wypłókać w letniej wodzie. Wełny należy zawsze prać i płókać w wodzie w 40 — 20-stopniowej, gdyż w przeciwnym razie tkanina staje się twarda lub zemszona.

DOBRA GOSPODYNI.

Kapusta kiszona do natychmiastowego użytku. Uszatkować drobno główkę kapusty, włożyć do garnka, polać wrzątkiem, a gdy przestygnie włożyć kawałek kwaśnego ciasta, lub skórkę chleba. Postawić odkryty garnek w ciepłej temperaturze przez 28 godzin; po tym czasie kapusta ukiśnie. Gotować wraz z kwasem, dolewać wody, gdy wyparuje.

Kapusta — parzonka jest bardzo smaczna, a wykonanie jej nie przedstawia żadnych trudności; jest o wiele tańsza niż kupowana w sklepie, a ma się pewność, że jest sporządzona czysto i higienicznie. Należy zawsze zostawić trochę kwasu od kapusty; kisząc kapustę, dodać pozostały kwas, a daleko prędzej ukiśnie.

Kapusta parzona na zimę. Oczyścić główki kapusty (10 kg.) z zielonych i nadpsutych liści, rozciąć na połowy, wyjąć głąby, potem szatkować. Najładniej szatkuje się kapustę na ręcznej szatkownicy, pozostałe zaś cząstki szatkuje się nożem. O wiele prędzej szatkuje się kapustę w skrzynce. Noże muszą być świeżo wyostrzone, szatkownica uregulowana, aby cięła drobno.

Poszatkowaną kapustę włożyć do cebra, polać wrzątkiem, wymieszać, aby wszystka była oparzona. Gdy ostygnie i gorycz wyjdzie, wybierać kapustę z cebra, otrząsnąć z wody, nakładać do innego naczynia, posolić

(soli 1 kg.), dodać kminku i 2 dkg. ziarn jałowcu i uciskać mocno rękoma.

Ułoży się kapusta doskonale i nie trzeba niczem ubijać. W ten sposób postępować, aż wejdzie wszystka kapusta do beczki, przyłożyć wówczas kawałkiem płótna, na niego nałożyć drewniany krążek i przycisnąć kamieniem. Pozostawić 8 — 10 dni w temperaturze kuchennej, poczem wynieść do piwnicy.

Kapusta parzona ukiśnie bardzo prędko, niema nigdy goryczy, jest wyborna na sałatę i przechowuje się doskonale.

Marmelada i powidła. Dobrze przyrządzona marmelada i powidła mają tę cechę charakterystyczną dla przedmiotów pierwszej potrzeby—chleba i mięsa, że się nigdy nie przejadają. Jeżeli mówię odrębnie o marmeladach i powidłach, to tylko dlatego, że za pierwsze uważam konserwę tak wysmażoną, że się daje krajać nożem, jak ser, za drugie nieco mniej gęstą, dającą się smarować na chleb, jak masło lub smalec. Pozatem w sposobie przyrządzania jednych i drugich nie zachodzi żadna różnica. Na marmeladę i powidła możemy używać każdego owocu, który mamy w danej chwili i który jest tani.

Cukru bierzemy na marmeladę na kilo już uduszonego lub upieczonego owcu najwyżej pół kilo. Marmolady są bardzo pożywne, gdyż zawierają niezbędne dla zdrowia witaminy.

Kartofle nadziane jajami. Upiec duże kartofle, przekroić na pół, wyjąć środek, utrzeć z masłem, posolić i popieprzyć, dodać mleka, ubić dobrze. Napełnić puste łupinki. Porobić zagłębienia w nałożonej masie i rozbić jajko w każde zagłębienie. Posypać solą, pieprzem, dodać masła i sera. Upiec w piecu.

Befsztyki z grzybów. Można robić ze świeżych lub suszonych grzybów. Brać duże zdrowe grzyby, obgotować w solonej wodzie, odcedzić i wystudzić. Utarzać każdy w mące, potem w rozbitem jajku, następnie w bułeczce tartej, i smażyć na rozpuszczonem maśle lub smalcu do zrumienienia. Podawać gorące.

OBRAZKI SĄDOWE.

Wróżka w opałach.

— Upraszam łaski pana sędziego, żeby Florjane Wysokie pokarał i krzywdy się mojej ujął, jako że panienka jestem w szóstym krzyżyku będąca.

— Proszę opowiedzieć o tej krzywdzie.

— Ja panie sędzio, za kasjerkę w dworcowej ubikacji jezdem. Dawniej w damskiem dziale pracowałam, a tera w męskiem, ponieważ że do chtór kazał mi powietrze zmienić.

Z porządnemy ludźmi się zadaje, bo czy to professor, czy męczynos, każdyś jeden do mnie przylata; znakiem tego nie zasługuję, ażeby jakaś tam Florjanna śmichy i chichoty sobie ze mnie stroiła.

— Do rzeczy, do rzeczy!

— Dobrze, panie sędzio. W więc nie raz sobie myślałam, czy już tak do śmierci w panieńskiem stanie tkwić będę? Bo choć przed niedawnem czasem jeden bileter się do mnie przystawiał i na darmochę do numerów go puszczałam, ale od czasu jak uchlany przylazł i całe deskie mnie obrzygał, to znać go nie chcę.

Aż raz ide ja ulicą do domu i chłopaczek wtyka mnie te oto kartkie, co ją pan sędzia widzi. A napisane na niej: „Chiromantka Flora wróży z ręki i z du... i z du..." trudno przeczytać, bo za mazane „i zdumiewająco odgaduje myśli".

Poszłam więc do niej i powiadam:

— Wróżko litościwa, rychłoż mnie mężczyzna w ślubnem celu przed ołtarz poprowadzi?

A ona na to:

— Będziesz panna mężatką jeszcze w tem roku.

Zapłaciłam jej dwa złocisze i poszłam. Ale że rok już minął i furt jeszcze panienka jestem, znakiem tego takie wróżenie to lipa i zalewanie kolejki.

No i teraz domagam się, żeby wysoki sąd przyznał pani wróżce jeszcze w tem miesiącu męża mnie wedle wróżby wyswatała. A o wiele nie zechce, to do mamra ją za nawalanie wsadzić!

Sąd nie zgodził się jednak z wywodami oskarżycielki i wydał wyrok uniewinniający.

Wielka miłość.

— Mówię panu, — westchnął pan Cyferblat, — żona powinna kochać. Ale nie powinna kochać za mocno. To jest prawdziwe nieszczęście.

Moja Balbina świata poza mną nie widzi. Ona mnie poprostu ubóstwia! I jakie są z tego skutki? Że gdy ja wyjeżdżam, to ona tak tęskni, jej jest tak smutno bezemnie, że ona sobie musi wziąć zastępcę, żeby się nie rozchorować z tęsknoty. Pan rozumiesz, co to za wielka miłość?

I jak ja po przyjeździe zastaję u niej jakiegoś faceta w sypialni, to ona mi się na szyję rzuca i krzyczy:

— Ty patrz, co ja wyprawiam z tęsknoty za tobą! Ty patrz, jak ja cię kocham!

I nic jej nie mogę powiedzieć. Ale onegdaj zdenerwowałem się. Przyjeżdżam po dwutygodniowej podróży do domu i kogo zastaję u Balbiny?!... Mojego subjekta ze sklepu! Tak zgrzytnąłem zębami, że mi dwa wypadły.

— Co pan tu, psiakrew, robisz, co?!

Ten łobuz uśmiecha się, jakgdyby nigdy nic.

— Się chciałem dowiedzieć u szefowej, co słychać u pana szefa.

— To pan, żeby się dowiedzieć, co słychać, musi zdjąć marynarkę i kołnierzyk!

Jak Balbina to usłyszała, momentalnie zaczęła płakać.

— A jak nawet?... To się przy żonie mówi „psiakrew"? Się przeklina? To jest za moją miłość, za moją wielką miłość?!

— Balbińcia! — tłumaczę jej.—Przecież ty mnie narażasz na przykrości! Czy ty nie wiesz, że personelu w godzinach nadliczbowych nie wolno zatrudniać?

A ona wciąż płacze.

— Ja to zrobiłam dla twojego dobra.

— Dla mojego?

— Taaak... Taki subjekt jest młody i chce używać i chce latać za dziewczynkami... Ale na to trzeba pieniądze... Więc co on robi? Okrada!... Kogo? Szefa, interes!... To czy mogłam pozwolić, żeby on latał za dziewczynkami? Ty widzisz, jak ja o tobie myślę?... A co ty? „Psiakrew" na moją wielką miłość...

Dwie godziny musiałem ją przepraszać. Ale jak można bić, kiedy ona to wszystko robi z miłości dla mnie?

Oj, niedobrze, jak żona za mocno kocha!

Niezależnie od tego subjekt zaskarżył swego chlebodawcę o wynagrodzenie za ciężką pracę w godzinach nadliczbowych.

przy uporczywych BÓLACH GŁOWY STOSUJE SIĘ PROSZKI „PSZCZÓŁKA"
TAB. FARMACEUTYCZNE POLLABOR WARSZAWA

RADJO.

WARSZAWA 22 października

6.30 Pieśń „Kiedy ranne". 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,36 Gimnastyka. 6,50, Muzyka z płyt. 7,20 Dziennik poranny. 7,50 Program na dzień bież. 17.55 Parę informacyj. 8,00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 1157 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 Audycja dla szkół. 12.35 Zespół salonowy P. Rynasa — 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Przerwa.15.15 Przegląd giełdowy. 15,25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Melodje z opt. "Kraina uśmiechu" (płyty). 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Koncert zesp. Z. Grosmana. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert ork. P.R. pod dyr. St. Nawrota. — 17.50 Skrzynka językowa. 18.00 Recital fortep. W. Trockiego. 18.30 Szkic literacki. 18.45 Muzyka lekka (płyty). 19.00 Wiadomości rolnicze 19.10 Program na dzień następny.19,18 Koncert reklamowy 19.35 Wiadomości sportowe. — 19.45 Pogadanka aktualna. 19,58 Koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharmonji Wiedeńskiej. 22.05 Dziennik wieczorny.22.15 „Obrazki z Polski współczesnej". 22.20 Fragmenty z oramatu muzycznego „Złoto Renu" 22.45 Feljeton. 23.00 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej. — 23.05 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 23.30 Odczyt w języku włoskim.

Krwawa Czwórka

16

Spojrzenie jego było to łagodne, to prawie czułe, to stawało się surowe, prawie okrutne.

W prawej ręce młodzieniec trzymał szczypce, a w lewej cygaro „regalia de la reina", które co chwila niósł do ust i którego białym, pachnącym dymem nasycał się z widoczną rozkoszą.

Nagle podniósł wzrok, aby spojrzeć na zegarek, stojący na kominku.

— Piąta... — rzekł — już piąta! Jak też ten czas leci! Spieszmy się wykonać autodafe!

I wziąwszy końcem szczypców jeden z przedmiotów ubrania, porozrzucanych w nieładzie obok niego, wrzucił go w płomień kominka.

Przedmiotem tym była chustka fularowa.

Ogień pożarł ją prędzej niż w dwie sekundy.

Następnie obejrzał inne przedmioty, mówiąc do siebie: Udało się, zobaczymy, co dalej. Skolei wziął do ręki leżący obok innych drobiazgów paszport, i przebiegł go zwrokiem. Paszport wydany w Anglji, nosił takie nazwisko: „Jonathan Wild, lat czterdzieści dziewięć rodem z Londynu".

Zatrzymał się.

— Założyłbym się o dwadzieścia pięć luidorów przeciwko pięciu frankom, że to nazwisko i narodowość są fałszywe— rzekł z uśmiechem.

I składając paszport angielski, włożył go do portfelu i mówił dalej:

— Teraz przyprowadzimy wszystko do porządku. Oto są kopje papierów z cmentarza Pere Lachaise, i tych, które ów z dworca drogi północnej przywiózł...

Co się tyczy oryginałów, będących moją siłą, będą one spoczywały spokojnce obok paszportu podróżnego z ręką na temblaku, którą naturalnie starannie spaliłem.

Oryginalnie zrobioną kopję włożył do portfelu, który następnie zamknął.

Wtedy biorąc kopje kolejno naprzód, przeczytał tę krótką notę, zredagowaną w stylu języka murzynów, albo telegraficznym.

Numer pierwszy.

„Mieszka ciągle przy ulicy de Grammont w hotelu Holenderskim pod numerem 17. Czekać od dwunastu dni na rozkaz V..."

Czytający zatrzymał się.

— Co znaczy ta duża litera, czy też cyfra rzymska z pięcioma kropkami?— zapytał się siebie. — Czy to V, czy też „pięć"? Czy to oznacza miasto, osobę lub cyfrę? Czy się znajduję wobec stowarzyszenia tajnego jak towarzystwo „Trzynastu" Balzaka. To ostatnie przypuszczenie wydaje mi się najprawdopodobniejszem.

I czytał dalej:

— Papiery w porządku, zawizowane pod nazwiskiem Juljusza Thermis, poddanego belgijskiego z Brukseli. Trzeba pieniędzy, jak mówiłem dwa dni temu. Spiesznie dowiedzieć się o powodach obecności w Paryżu.

— I zamiast podpisu— dodał czytający—litera duża, albo cyfra rzymska V**, pięć z dwiema gwiazdkami.

„Jeśli to ta sama nota która się znajdowała w cymborjum i którą musiano tam złożyć w wigilję lub rano w dniu mojej tam bytności.

Wziął inny arkusz i mówił dalej:

— Oto jest teraz to co kobieta ubrana czarno, nieznana posłanniczka, przyniósł w odpowiedzi na przedwczorajszą notę:

„Nr. 2. Wiem to tylko: obecność twoja pilna w Paryżu dla ważnego interesu. Odebrałem polecenie złożyć napowrót do grobowca Kurawiewów noty przeznaczone dla ciebie i potrzebne fundusze. Dołącza się sto tysięcy franków".

Twarz młodzieńca rozjaśniała się.

— Sto tysięcy franków są tam—rzekł przerywając sobie znowu czytanie i dotykając lewą ręką szuflady swego biurka.—Ładne a conto na majątek który sobie obiecałem i które będzie tylko zaliczeniem.

Marzyłem o miljonach, chcę je mieć i mieć je będę...

Po tym krótkim monologu zabrał się do dalszego czytania.

Nota brzmiała, jak następuje:

„Włożysz do cymborjum w grobowcu pokwitowanie z odbioru tej sumy. Dzisiejszej nocy o pierwszej nadzwyczajny wysłannik V... przyjedzie na stację kolei Północnej. Spotkasz się z nim i łatwo go poznasz po tem, że lewą rękę mieć będzie na temblaku. Przystąpiwszy do niego, zapytasz: Czy pan przybywasz z Chantilly? I odbierzesz od niego notę, zawierającą ostatnie rozkazy. Wysłannikiem tym będzie V...

— I zawsze zamiaat podpisu V z dwiema gwiazdkami—szepnął młodzieniec.—Paszport, który schowałem, dowodzi tożsamości osoby posłańca z ręką na temblaku, tożsamości prawdziwej lub fałszywej i prędzej tej ostatniej, tak się niewątpliwie wydaje... Niech djabli porwą czy się kto o niego upomni...

I kładąc drugi papier, na tym, który przeczytał, wziął się do trzeciego.

Oto jest—rzekł— cenny dokument, który miał człowiek z dworca kolei północnej i który mnie oświecił w ciemnościach, w których się błąkałem... Miałem przed sobą zagadkę, mając ten papier, mam jej rozwiązanie.

I przeczytał prawie głośno:

„Ja, niżej podpisany zdrów na ciele i na umyśle, zamieszkały w Londynie w swoim własnym domu przy ulicy Regent-Street, wyrażam niniejszem swoją ostatnią wolę.

„To jest mój testament:

Młodzieniec chciał zapoznać się z treścią testamentu, nie zdążył jednak tego uczynić, w tej chwili bowiem rozległ się dzwonek u drzwi wejściowych. Młody człowiek przeraził się mocno, lecz po chwili odzyskał całkowicie panowanie nad sobą, szybko podniósł się z miejsca, zebrał prędko leżące przed nim rzeczy, i pobiegł do sąsiedniego dokoju, gdzie schował portfel zaś z testamentem ukrył pod swem biurkiem.

W międzyczasie u drzwi wejściowych ktoś natarczywie dobijał się do drzwi, dzwoniąc bez przerwy.

Młodzieniec uporządkował swą jeszcze fryzurę, poczem pośpieszył do drzwi i otworzył.

Na progu stała młoda, przystojna i dość elegancko ubrana kobieta.

Na jej widok właściciel mieszkania uśmiechnął się, udając, że jest zadowolony z niespodziewanej wizyty, poczem cofnął się, zapraszając damę głębokim ukłonem do wnętrza mieszkania. Młoda kobieta, na której twarzy malował się gniew, przestąpiła próg pokoju. W tym momencie obserwujący ją bacznie młodzieniec podszedł do niej i chciał objąć ją w pół, wyrwała mu się jednak, mówiąc:

— Jesteś wstrętny, Maurycy, zdradzacz mnie:

— Nieprawda Oktawjo —odparł Maurycy, tak bowiem będziemy młodego człowieka nazywać. — Ja cię kocham przecież.

d. c. n.

Redaktor odpowiedzialny Józef Wolnicki

Wydawca: Spółka z o. o. „Słowo Częstochowskie" w Częstochowie.

Drukarnia „Słowa Częstochowskiego" al. Najśw. Marji Panny Nr. 41. Tel. 10-90.